

Rząd Konga ogłosił stan wyjątkowy

LONDYN.

Premier Konga Lumumba 16 bm. na konferencji prasowej poinformował m. in. o decyzjach podjętych przez rząd kongijski na ostatnim posiedzeniu gabinetu. Podał on do wiadomości, że w Kongo wprowadzony został z dniem 16 sierpnia stan wyjątkowy w całym kraju na okres 6 miesięcy.

Premier Konga poinformował, że jeżeli w ciągu 15 dni nie zostaną odmrożone zapasy złota Konga oraz własność kongijska w Belgii, rząd kongijski „będzie zmuszony rozpatrzyć sprawę konfiskaty belgijskiej własności w Kongo”.

Nie jesteśmy przeciwko wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Belgią — stwierdził Lumumba — ale pod warunkiem, że wojska belgijskie opuszczą nasze terytorium oraz jeśli rząd belgijski sprawujący obecnie władzę ustąpi, a jego miejsce zajmie nowy gabinet, który nie jest skompromitowany agresją Belgii w Kongo.

Premier Konga zażądał wycofania wszystkich żołnierzy szwedzkich biorących udział w akcji ONZ na terenie tego kraju. Podkreślił on, że znane są powszechnie ściśle związki między szwedzką i belgijską rodziną królewską. Dodał on, iż nie obce są również związki między sekretarzem generalnym ONZ Dag Hammarskjöldem oraz naczelnym dowódcą sił ONZ generałem Carl von Hornem, którzy są Szwedami.

Premier Lumumba oznajmił, że zorganizowane zostaną trybunały ludowe, które sędzić będą ludzi zakłócających spokój w kraju.

*

NOWY JORK.

Sekretarz generalny ONZ, Dag Hammarskjöld, przybył do Nowego Jorku, aby wziąć udział w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, podczas którego jeszcze raz rozpatrzona zostanie sytuacja wewnątrz w Kongo.

LONDYN

Rozgłoszenia w Leopoldville ogłoszono we wtorek rano, iż

rząd kongijski zażądał natychmiastowego zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w związku z działalnością wojsk ONZ w Katandze.

Cena 50 gr A Nakład 104.026

echo

KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 191 (4705)

Kraków, środa 17 sierpnia 1960

W sezonie jesiennym Polska weźmie udział w 10 targach międzynarodowych

Zbliża się jesienna seria międzynarodowych targów, w których Polska reprezentowana będzie za pośrednictwem licznych przedsiębiorstw handlu zagranicznego. W sumie — w najbliższych tygodniach weźmiemy udział w 10 międzynarodowych imprezach o charakterze ogólnym.

Największa ekspozycja polska, ujęta w formę oficjalnego pawilonu, zorganizowana zostanie na międzynarodowych targach w Brnie (11—25 września br.).

Tradycyjnie też uczestniczyć będziemy w Jesiennych Targach Lipskich, organizując w 8 domach towarowych stoiska 14 central naszego handlu za-

granicznego. Targi Lipskie otwarte zostaną 4 września.

4 września nastąpi także otwarcie Międzynarodowych Targów w Salonikach, w Wiedniu, w Zagrzebiu.

Wiedeń — to także tradycyjne miejsce polskiej ekspozycji. W tym roku weźmie w tych targach udział 12 naszych central handlowych, które zajmą

łącznie ok. 1000 m kw. powierzchni. I tu również nacisk położony zostanie na oferowanie wyrobów przemysłu maszynowego i hutniczego.

Z pozostałych imprez, w których będziemy braли udział w najbliższym czasie, warto wymienić targi w Plovdiv (Bułgaria). Targi są tam organizowane co dwa lata, bierzemy w nich udział stale.

W krajach skandynawskich polskie towary będą oferowane w pawilonie zorganizowanym na targach w Sztokholmie. Do tradycji już należy, że posiadamy swe stoiska na targach — bądź na tych targach, bądź na targach ogólnych w Göteborgu.

Dłużej niż inne targi trwać będą międzynarodowe imprezy handlowe w Izmirze i Tunisie.

Z imprez o charakterze branżowym na uwagę zasługuje udział Polski w targach żywnościowych w Londynie (31 sierpień — 13 września) połączony z degustacją naszych wyrobów, oraz ekspozycja „Animexu”, „Rolimpexu” i kilku innych naszych central na targach żywnościowych w Monachium (23 września — 2 października). Do udziału w tych targach przygotowano się z dużą starannością.

Wały wiślane będą uregulowane

W ub. sobotę był obecny w Krakowie minister mgr inż. J. Grochulski — prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej. Wziął on udział w poszerzonym posiedzeniu Prezydium RN m. Krakowa razem z dyrektorem Rejonu Dróg Wodnych Kraków — inż. A. Piekarczykiem. W wyniku obrad Prezydium podjęło przy pełnym poparciu ministra cenę uchwałę w sprawie uporządkowania wałów wiślanych.

W związku z tym w najbliższych dniach Prezydium wystąpi do KERM o • dotację na uporządkowanie bulwarów wiślanych na odcinku od III Mostu, poprzez IV Most, Skalkę, Wawel do kościoła ss. Norbertanek;

Dziś w Moskwie rozpoczął się proces amerykańskiego pilota - wywiadowcy F. Powersa

Dziś, 17 bm. w godzinach porannych rozpoczął się w Moskwie proces Powersa — pilota, który samolotem „U-2” odbywał szpiegowski lot nad terytorium radzieckim.

Powers będzie sądzony z art. 2 kodeksu karnego za przestępstwa wymierzone przeciwko państwu. Artykuł ten przewiduje od 7 do 15 lat więzienia lub też karę śmierci.

Proces wywołał duże zainteresowanie prasy światowej. Na sali obrad obecnych będzie ponad 130 dziennikarzy zagranicznych.

Procesowi przysłuchiwać się będą również rodzice Po-

wersa oraz jego żona Barbara, który w tym celu przybyli do Moskwy.

Rozpoczęcie procesu oczekiwane jest z dużym napięciem w Waszyngtonie, gdzie obawiają się, że w czasie rozprawy wyjdą na jaw szczegóły akcji szpiegowskiej prowadzonej przez Stany Zjednoczone przeciwko Związki Radzieckiemu.

PKO-4-9-1170

Czytelnicy „Echa” - powodzianom

RADA MIEJSKOWA ZW. ZAW. PRAC. LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO PRZY ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE, Al. Sio-wackiego 17a — od 134 pracowników Zarządu — wpłaciła dla powodzian kwotę 1134 zł.

PRACOWNICY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO MIASTA KRAKOWA I WOJ. KRAKOWSKIEGO w Krakowie przy ul. Siennej 16 przekazali na rzecz powodzian kwotę 440 zł.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOGICZNE SUROWCÓW HUTNICZYCH w Krakowie przy ul. 18 Syczeńna 88c przysłało na rzecz powodzian kwotę 1304 zł.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY WI- NIARSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Krakowie przy ul. Halickiej 11 wpłaciły na fundusz pomocy powodzianom kwotę 3000 zł. Otrzymałyśmy list, podpisany przez Dyrektora W. Zybuki, przewodniczącego Rady Zakładowej i Przedstawiciela Rady Robotniczej z zawiadomieniem, że kwota ta została przekazana z funduszu zakładowego, z pozycji „sprawy kulturalno-oświatowe i wycieczki”.

Wszystkim, którzy odpowiadając na nasz apel przysłać się do organizowania przez nas akcji, w imieniu dotkniętych klęską powodzi przesyłamy serdeczne podziękowania. Otrzymałyśmy i obywatelską postawą uczestników akcji zasługuje na duże uznanie.

CZYTELNICI „Echa Krakowa” BUDUJĄ SZKOLĘ

Naszym wytrwałym i opanowanym sprzymierzeńcem jest SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONYWANIA INWESTYCJI PRZY ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE Al. Mickiewicza 41. Ostatnio pracownicy umysłowi SOWI znów przekazali na konto budowy swe składki, w wysokości 465 zł 50 gr. Są to składki za miesiąc lipiec i sierpień br. Prosimy przyjąć serdeczne pozdrowienia i podziękowania.

Od pewnego czasu systematycznie popiera naszą akcję KŁUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI W KRAKOWIE przy ul. Jagiellońskiej 1. Ostatnio pracownicy tej popularnej placówki wpłacili na konto budowy kwotę 139 zł. W imieniu przysyłających uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa przesyłamy wyrazy wdzięczności.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 33 W KRAKOWIE przy ul. Konarskiego 2 przekazała na fundusz budowy znaczną kwotę 1500 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy, jednocześnie przepraszamy za dość późne ukazanie się tej notatki, spowodowane dużym napływem wpłat na konto budowy w ostatnich tygodniach.

Witamy w naszej rubryce pracowników SEKRETARIATU WYDZIAŁU VI SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W KRAKOWIE przy ul. Grodzkiej 32, którzy przysyłając się do naszej akcji wpłacili na konto budowy 10 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

AKCJA TRWA!

KONTO NOSI NAZWE: CZYTELNICI „ECHA KRAKOWA” BUDUJĄ SZKOLĘ

NUMER KONTA: PKO 4-3-600

Jutro Kraków będzie na skrajnie niżu. Pogodnie. W ciągu dnia rozwój chmur pochodzenia burzowego z możliwością przelotnych opadów i burz. Rano zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, prędkość 3—7 m/sek. Temperatura od +18 do +21 st. C.

Paryski dyktator mody idzie do wojska...

Sławny dyktator mody, 23-letni Yves Saint-Laurent z paryskiego domu mody Diora, będzie musiał w dniu 1 września zgłosić się w koszarach, aby odbyć służbę wojskową. Jak wiadomo, w roku 1957 dostał on odroczenie.

W związku z przedterminowym zwolnieniem męża Brigitte Bardot, Jacquesa Charriera, francuska opinia publiczna przypomniała sobie również Saint-Laurenta. Sprawa tego młodego człowieka, którego rówieśnicy już dawno odbyli służbę wojskową, stanęła nawet w Zgromadzeniu Narodowym. Dyskutowano nad tym, czy Saint-Laurent słusznie przebywa nadal w gronie ślicznych modelek, a nie wśród mniej eleganckich rekrutów.

Saint-Laurent dostał odroczenie służby wojskowej na podstawie ustawy z roku 1928, która przewiduje zwalnianie z wojska młodych ludzi niezbędnych dla gospodarki państwowej. Stwierdzono bowiem, iż modele projektowane przez Saint-Laurenta dają państwu 60 proc. całego zysku przynieszonego przez wszystkie domy mody,

Indianie meksykańscy nie zapominają o tradycji i starych obrzędach. Ostatnio odbył się w miejscowości Papantla, gdzie istnieje przeszło 1000-letnia świątynia, specjalny obrzęd poświęcony z wykonaniem przez członków szczepu Totonaec „tańca deszczu” dla przebiegania niebios i zesłania wreszcie po długiej suszy zbawiennego deszczu. Podczas gdy pod 30-metrowym słupem odbywa się taniec, czterech śmiatków — każdy przedstawiający jedną porę roku, okręca się wysoko wokół słupa na linach. Każdy z nich wykonuje 13 obrotów, co w sumie daje 52 — ilość tygodni w roku. W miarę owijania się lin opuszczają się oni coraz niżej ziemi i wreszcie stają na nogach. W tym czasie najwyższy duchowny wznosi modły. Metoda ta jakoby nigdy jeszcze nie zawiodła — zawsze niedługo potem spada deszcz.

Odnaleziono zwłoki ofiary kidnappingu

Po kilkutygodniowych poszukiwaniach, odnaleziono zwłoki 8-letniego Graeme Thorne, który został uprowadzony przez nieznaną osobę 7 lipca br. w drodze do szkoły.

Zwłoki zamordowanego chłopca znaleziono na skraju lasu w odległości 10 mil na północ od Sydney. Ciało znajdowało się w wąskim grobie. Chłopiec miał zakneblowane usta.

Czy chałupnik jest pracownikiem w rozumieniu dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym? Czy na starość lub w razie inwalidztwa będzie mu przysługiwała renta, pomoc lecznicza, dom rencistów itd? Wszystkie te sprawy rozstrzyga rozporządzenie przewodniczącego Komitetu Pracy i Płacy ogłoszone w 37 numerze Dziennika Ustaw.

Aby chałupnik uważany był za pracownika, którego dotyczą przepisy dekretu emerytalnego, spełnić musi następujące warunki:

1. pracę wykonuje na podstawie pisemnej umowy zawartej z jednostką gospodarki uspołecznionej.

2. Z tytułu pracy chałupniczej osiąga miesięcznie określone zarobki. Jeżeli jest inwalidą I lub II grupy — co

Ważne dla chałupników

najmniej 300 zł, jeśli jest inwalidą III grupy — co najmniej 500 zł, we wszystkich innych przypadkach co najmniej 600 zł. Kwoty zarobków mogą być niższe w niektórych przypadkach np. w razie choroby chałupnika lub przestoju w produkcji, który jednak nie trwa dłużej niż 10 dni w danym miesiącu kalendarzowym.

3. Zarobek chałupnika nie przekracza 3600 zł miesięcznie.

Nie uważa się natomiast za pracowników w rozumieniu dekretu emerytalnego tych chałupników, którzy są podatnikami podatku gruntowego, członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz chałupnikami wykonującymi prace na rzecz zakładów handlowych

lub spółdzielczych zrzeszeń chałupniczych i wytwórców domowych. Podobnie jeżeli sam chałupnik albo też członek jego rodziny, z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, posiada przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe albo zakład rzemieślniczy, wówczas również nie uważa się go za pracownika.

Za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania prawa do renty uważa się kalendarzowe okresy miesięczne, w ciągu których chałupnik odpowiadał wyżej wymienionym wymaganiom. Zaliczanie okresów zatrudnienia w pracy chałupniczej następuje na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej.

Okresy pracy chałupniczej poprzedzające dzień 6 sierpnia br. (dzień wejścia w życie rozporządzenia) uważa się za okresy zatrudnienia jeżeli chałupnik podlegał obowiązkowi ubezpieczenia społecznego na podstawie przepisów obowiązujących w czasie wykonywania tej pracy.

(eo)

Odbiorniki redakcji

Jan Mokrzycki, Nowa Huta (1575). Radzimy sprawę przedstawiać w DRN Referat Spraw Lokalnych i prosić o zamianę mieszkania, względnie przekwaterowanie lokatora.

Karol Kacol, Tar-ów (1527). O ile możemy się zorientować, sprawa zatargów opisanych w liście Pana kwalifikuje się na drogę sądową z oskarżenia prywatnego.

W pracowni naukowej

(Dokończenie ze str. 3)

kim ponad 90 prac, a mniej więcej trzy razy tyle opublikowaliśmy razem z pracownikami w Zakładzie

— Czy często wyjeżdża Pani za granicę w celach naukowych?

— W roku ubiegłym byłam na konferencjach naukowych w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, w Danii i w Berlinie wschodnim. Wyjeżdżają też i pracownicy Zakładu Ostatnio przebywał pół roku w Paryżu w Instytucie G. Roussy adiunkt dr Zbigniew Chlap, a dr Janina Sokołowska-Pituchowa w kilku zakła-

dach anatomii opisowej w NRD. W październiku jadę do Budapesztu na konferencję anatomopatologów a w listopadzie do Berlina na naradę w sprawie wychowania i nauczania młodych medycy, ale to już wchodzi w zakres mojej innej funkcji, a mianowicie członka Rady Głównej przy Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego.

— A co skłoniło Panią Profesora do wybrania właśnie specjalności anatomopatologa?

— To stało się zupełnie prosto. Zaczęłam pracę w Klinice Wewnętrznej u prof. T. Tempki i dla pogłębienia swoich podstawowych wiadomości przyszedłam na rok tu do Zakładu. Praca zainteresowała mnie do tego stopnia, iż tu pozostałam. Przed wojną byłam docentem a po wojnie objęłam kierownictwo Zakładu po prof. Stanisławie Ciechanowskim.

— A w czasie wojny?

— Byłam w Oświęcimiu więzieniem nr 32212, niezbyt długo na szczęście.

— A teraz pytanie, może niezbyt dyskretne — jak Pani Profesor łączy obowiązki domowe, wychowanie dzieci, z tak odpowiedzialną i pochłaniającą pracą? Wiemy bowiem, że była Pani jeszcze i dziekanem Wydziału Lekarskiego i prorektorem dla spraw nauki i dydaktycznych że jest Pani redaktorem czasopism „Patologia Polska” i „Acta Medica Polona” — a więc zakres obowiązków — ogromny?

— No cóż, trzeba jakoś wszystko pogodzić, a przede wszystkim zorganizować, usystematyzować zajęcia w ten sposób, aby dzień był wystarczająco długi.

— Bardzo serdecznie dziękujemy Pani Profesor za rozmowę.

Rozmawiała:
OLGA DUBANOWSKA

Tanner wyszedł na ulicę Devonshire i rozglądał się za taksówką, gdy nagle jakiś mężczyzna po drugiej stronie ulicy zwrócił na siebie jego uwagę. Człowiek ten odwrócił się szybko, udając, że przypatruje się z zajęciem wystawie sklepowej, nie na tyle jednak szybko, żeby go Tanner nie poznał.

Nie był to nikt inny, tylko leśniczy Tilling. Inspektor był najmocniej przekonany, że leśniczy obserwuje mieszkanie doktora Amersham'a.

VIII

Przeszedł przez ulicę, zmierzając w kierunku tajemniczego obserwatora, ale tymczasem jego ofiara, zorientowawszy się widocznie, że została zauważona, zaczęła się szybko oddalać. Bill ruszył w pogoń w tym samym tempie, Tilling skręcił w boczną ulicę i zanim jego prześladowca doszedł do rogu, znikł, zapadł się jak kamień w wodę. Bill zobaczył szybko oddalającą się taksówkę i domyślił się, że jej pasażerem był leśniczy.

Wrócił do Scotland Yardu z nowymi materiałami do sprawy morderstwa w Marks Priory. Siedział przy wielkim biurku, przerzucając kartki, gdy do gabinetu wszedł sierżant Totty.

— Sprawdziłem ten raport i wszystko się zgadza — powiedział. — Tilling spędził noc w knajpie w New Cut.

— Nie zdążyłeś jeszcze pójść do New Cut? — przerwał Tanner.

— A od czego są na świecie telefony? — spytał Totty.

— W każdym razie na pewno nie po to, żeby przez nie przeprowadzać dochodzenia policyjne — odpowiedział chmurnie Tanner.

— Bo widzisz, prawdę powiedziawszy, ten oberzysta jest moim dobrym znajomym. Żyjemy ze

Edgar Wallace

„Strach”

tłum. I. Dąbbska

sobą jak bracia — odpowiedział z niewzruszoną miną Totty. — Tilling u niego zanocewał, a na drugi dzień rano wyjechał. To wielki przyjaciel młodego Toma...

— A propos — czy dobrze wypałeś się tej nocy? — spytał inspektor.

Totty popatrzył podejrzliwie na swego zwierzchnika.

— Owszem, doskonale. Nie mam nic na sumieniu.

— Wiem, wiem. Chciałeś powiedzieć, że masz czyste sumienie i przypadkiem powiedziałeś prawdę. Totty, powierzam ci pewne zadanie, które będzie ci się bardzo podobalo. Pojedziesz na Farrington Court i będziesz obserwował doktora Amersham'a. Dowiedz się czy jest w domu i kto go odwiedza. Możesz się wdać w pogawędkę z jego służącym — jest tam taki młody chłopak u niego. Prócz tego możesz zasięgnąć języka u kogoś z administracji budynku.

— Nie wydaje mi się to odpowiednim zajęciem dla sierżanta Scotland Yardu, inspektorze — jęknął Totty.

— Jeżeli już o to chodzi, to wiesz, że to jest zajęcie godne inspektora i że nie powierzyłbym go nikomu poza tobą. To może mieć duże znaczenie dla rozwiązania zagadki Marks Priory i chciał-

19)

bym, żebyś się do tego przyczynił. Nie wygląda, co prawda, jakby miał padać deszcz, ale dla pewności możesz wejść do hallu. Już ty sobie zresztą potrafisz poradzić. A jeżeli ci się ta misja nie podobła, posłaj sierżanta Ferraby. Nikt nie domyślił się, że to może być detektyw.

— I o mnie także nikt tak nie pomyśli — powiedział głośno sierżant Totty. — Nie mam absolutnie nic przeciwko sierżantowi Ferraby, ale skoro uważasz, że to ja powinienem się zająć tą sprawą, to ja się nią zajmę.

Totty był bardzo czuły na punkcie sierżanta Ferraby. Ten ostatni bowiem należał do tych wybrańców losu, którzy ukończyli wyższą szkołę i przypadkiem tylko trafili do policji. Tajemnice rządów królowej Elżbiety I nie stanowiły dla niego żadnego problemu. Czując się do brą opinia Ferraby wykazywał wielkie zdolności w swoim zawodzie i szybko awansował. W najtajniejszym zakatku duszy Totty go podziwiał i to do takiego stopnia, że usiłował go naśladować. Kultuował więc to, co inspektor Tanner w swych bardziej zaczepnych momentach określał jako „akcent oxfordzki” i posługiwał się nim częściej, niż sam Tanner o tym wiedział.

Łatwo było zrozumieć, dlaczego Totty nie palił się do tego polecenia. Śledzenie kogoś jest podłym zajęciem. Pociąga za sobą długie godziny cierpliwego wyszukiwania, podczas których nie się właściwie nie dzieje. Śledzenie kogoś na ulicy i niestrawienie go z oczu nie jest także łatwe jakby się zdawało, zwłaszcza, jeżeli ten ktoś posiada na każde zawołanie pierwszorzędnego samochód.

Tak więc, gdy sierżant Totty wszedł do ruchliwego hallu Farrington Court, nie miał wielkiej nadziei dowiedzenia się czegoś ciekawego od portiera lub windziarza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego — przyjmie od 1 września 1960 r. do nauki zawodu zecera ręcznego UCZNIÓW z ukończoną 9 klasą szkoły ogólnokształcącej lub zawodowej. — Zgłoszenia w dyrekcji drukarni — Kraków, ul. Czapskich 4, w godz. od 8 do 14.

30 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH oraz 10 CIEŚLI — przyjmie natychmiast na dobrych warunkach do pracy na budowie Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2 — „Kokosownia” Nowa Huta — dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysiąść na przystanku przystanku). K-5607

MURARZY, MALARZY, LASTRIKARZY, TOROWYCH, BLACHARZY — ŚLUSARZY (miejscowych) MONTERÓW wod.-kan. i c. o. oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9. — Praca w akordzie. Wynagrodzenie w/w UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie, stołówka oraz ubrania robocze zapewnione. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Zatrudnienia — Kraków, Dzierżyńskiego 16a, (wejście od ul. Bogatki 3). K-5621

Z. U. R. I. T.

podaje do wiadomości swoim Klientom, że w losowaniu z organizowanej

„Wielkiej Sprzedaży Radiodbiorników z Nagrodami”

padły nagrody na następ. n-ry kuponów:

Magneofon „Melodia”	57072
Adapter walizkowy	20957
Adapter walizkowy	45418
Adapter walizkowy	26127
Komplet płyt	40097
Komplet płyt	20926
Komplet płyt	57047
Komplet płyt	57260
Komplet płyt	40028
Komplet płyt	45133
Komplet płyt	26088
Komplet płyt	57220
Komplet płyt	45198
Komplet płyt	25455
Komplet płyt	28044

Wręczenie nagród odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1960 r. o godz. 11 w lokalu Stacji Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej w KRAKOWIE, ul. SŁAWKOWSKA nr 6.

TKACZA do obsługi mechanicznego krosna żakardowego oraz DZIEWIARZA do obsługi maszyny interloek — zatrudni Spółdzielnia Inwalidów „Robotnik” w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje dział techniczny — Kraków, ul. Tadeusza Kościuszki 86. K-3731

Kamieniolomy PWRN, Wydział Komunikacji w Rzeszowie, ul. 3-go Maja nr 4/6, zatrudni natychmiast TECHNIKA SKALNIKA — lub OSOBE posiadającą uprawnienia górnicze na stanowisko majstra w Kamieniołomie Granitu w Goczałkowicach, pow. Świdnica. — Wynagrodzenie do uzgodnienia, plus premia produkcyjna. — Podania kierować na w/w adres. K-5681

KIEROWNIKA Działu Finansowego — oraz KIEROWNIKA Działu Administracyjno - Gospodarczego, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Galanteryjnymi Oddział w Krakowie, Rynek Gł. 25. — Wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Zaszeregowanie wg Układu Zbiorowego Prac. Handlu. — Zgłoszenia osobiste w Referacie Org. Zatrudnienia i Płac — Kraków, Rynek Gł. 25, II piętro. K-5722

KOMUNIKATY.

Krakowska Gra Liczbowa „LAJKONIK” — wiadomiam, że do gry 174-tej z dnia 14 sierpnia 1960 r. — nie wpłynęły kupony abonamentowe o numerach banderol kontrolnych: — 327002, 327003, 327004 — z punktu odbioru Nr 155. — Wobec faktu, że powyższe kupony nie zostały zabezpieczone przed losowaniem przez Komisję Gry Liczbowej — zgodnie z punktem 4 Regulaminu Gry, nie będą one uwzględnione przy ustalaniu prawa do wygranej w grach 174, 175, 176 i 177. K-5732

Praca

PRZYJMIE chłopca do nauki w zawodzie galanterii skórzaney. Kraków, Mikołajska 1. 14323-g

DOCHODZĄCA do dziełki, przyjmuje natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, tel. 820-79, godz. 16-18. 14404-g

PRZYJMIE ucznia na praktykę. Zakład Elektro-Instalacyjny — Kraków, ul. Boh. Stalingradu 53. 14401-g

Matrymonialne

300 matrymonialnych ofert otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczków! „Syrenka”, Warszawa, Elektoralna 11. K-5414

SAMOTNA póżna Pana lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 14327 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Kupno

KUPIE łódzkę kompresorową, włoską lub jugosłowiańską. Oferty 14337 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIE aparat „Darnson-valle” oraz wibrator. — Oferty 14395 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

CEGLE rozbiórkową, — krokiew, deski, drzewo opałowe, sprzedam tanio. Władysław: Nowa Huta, Centrum B, bl. 4/18. 14369-g

WAPNO palone, 1 gatunek, dostarcza Wapiennik — Kraków, Piłarska 3 m. 8. 14068-g

„JAWA” 350 — szesnastki, po 1,500 km, sprzedam. Telefon 419-40 od godz. 17-21. 34625-g

SAMOCHOŁ „Fiat” 1100, stan dobry, sprzedam. — Krzeszowice, Kamieniołom „Stara Sztolnia” — Kramarczyk. 14324-g

LAMBERTA maśto używany sprzedam. Kraków, Długa 15 (sklep). 14377-g

WAPNO palone, gwarantowane, dostarcza samochodami. Kraków, ul. Floriańska 39 m. 5.

WFM dotarty i rower damski „Diamant” nowy, sprzedam. Kraków, Wileńska 3 m. 1, tel. 565-39. 14417-g

Walcowanie

MIESZANKI GUMOWEJ

oraz wszelkie usługi w zakresie galanterii gumowej

WYKONUJE SPINIA PRACY USŁUG ADMINISTRACYJNYCH I RÓŻNYCH — FAKÓW, ul. GARNCARSKA nr 1, tel. 578-71.

Lokale

POSZUKUJE pokoju przy rodzinie na okres 6 miesięcy. Czyszczy z góry. — Oferty: 14366 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

INŻYNIER poszukuje pokoju dla swej córki — studentki farmacji. Oferty 14333 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE pokój z kuchnią, komfortowe, Kraków, ul. Marchlewskiego, na dwa pokoje, kuchnia, komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty 14382 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE pokój z wygodną kuchnią i komfortowymi przynależnościami. — Kraków, na pokój z kuchnią, komfortowe — samodzielne. Bardzo korzystne warunki. Oferty 14391 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE 3 pokoje, — kuchnia, komfort, Kraków, na 2 garsoniery, lub pokój z kuchnią i garsonierą w Krakowie. Oferty 14334 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MALY pokój, osobne wejście, wolny od kwaterek, w Krakowie, — oddam w najem. Oferty: 14382 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNEJ, pracującej, wynajmę pokój umeblovany, niekierujący, w Nowej Hucie (najchętniej nauczycielce). Oferty 14403 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWA pokoje, kuchnia — komfort lub pokój kuchnia, komfort i pojezynek, zamienie na pokój kuchnię w nowym budownictwie, c. o., do II piętra. 14138-g

SAMOTNA poszukuje pilnie pokoju z osobnym wejściem, w Krakowie, lub w Nowej Hucie. — Czyszczy z góry. — Oferty 14409 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE pokój samodzielny 24 m², Świętochłowice — na pokój w Krakowie. Oferty 14415 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE dwa pokoje, kuchnia (dóroczność) — Kraków, na pokój z kuchnią, śródmieście. — Oferty 14418 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE dwa pokoje z kuchnią, komfort, w Krakowie, na pokój z kuchnią i pojezynek. — Kraków, ul. Kotłarska 3 m. 12. Od godz. 17-22.

WOJEWÓDZKA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH W KRAKOWIE

informuje, że

OFICERSKA SZKOŁA POŻARNICTWA W WARSZAWIE

dokonyuje WPISÓW

do 3-letniej Szkoły dla zawodowych oficerów pożarnictwa.

Od kandydatów wymaga się świadectwa dojrzałości lub równorzędnego, wykształcenia średniego, dobrego stanu zdrowia.

W okresie nauczania odbywa się równocześnie studium wojskowe i po ukończeniu nauki absolwenci szkoły otrzymują oficerskie stopnie pożarnictwa i oficerskie stopnie wojskowe.

Podania wraz z życiorysem i odpisem świadectwa dojrzałości oraz zaświadczeniem lekarskim, należy składać do Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych — w Krakowie, ul. Westerplatte nr 19, II piętro — do dnia 25 sierpnia 1960 r.

ZAMIEŃIE duży pokój z kuchnią, 1 p. i lokal — na dwie pojedynki. Oferty 14328 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIEŃIE samodzielne dwa pokoje, komfort, w śródmieściu Krakowa, na pokój, kuchnię i garsonierę. Oferty 14398 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową na nazwisko Suktia Jan, zamieszkały Lipnik, pow. Myslenice, wydaną przez Hutę im. Lenina, PZRZ. 34624-g

BRUZDA Józef, — zam. Wrzawowice 41, p-ta Korynary, pow. Kraków, zgubił tablicę rejestracyjną KH 4011. 14332-g

Zguby

ZAGINEŁA 15 VIII młoda suczka, biała w brązowe łaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem — Sławkowska 6 m. 7.

Różne

DO Sopotu autem dnia 19 VIII zabiorę dwie osoby. Kraków, Westerplatte 7 m. 7, 19-21 — Chmiela.

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

KRAKOWSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO

Kraków, Rynek Główny 46

zawiadamia, że od czwartku dnia 18 sierpnia br. mieścić się będzie

w nowym lokalu przy ul. Wiślniej 2, I p.

Numery telefonów 553-40 (bezp.) i 235-60 wewn. 11 pozostają bez zmian.

W pracowni naukowej

Anatomia patologiczna

— podstawą kształcenia przyszłych lekarzy



Prof. dr Janina Kowalczykowa

W Zakładzie Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej w Krakowie znajduje się niezmiennie ciekawe muzeum. Jego eksponaty obrazują zmiany jakie zachodzą w narządach ludzkich na skutek rozmaitych chorób. A więc są tam pęknięte serca z powodu zawału, uszkodzone nerki, powiększone wątroby, wreszcie szkielety zniekształcone przewlekłymi schorzeniami. Ekspozycje te w liczbie około 6 tys. były zbierane latami. Najstarszy jest 4-miesięczny płód zakonserwowany, jak głosi łaciński napis, w r. 1686 w Szynwałdzie i ofiarowany w darze, jako osobliwość, królowi Janowi III. Uzupełnieniem tych zbiorów są protokoły sekcyjne prowadzone od r. 1851 bez przerwy po dzień dzisiejszy, przy czym te najwcześniejsze pisane są jeszcze ręcznie na kredowym papierze. Zakład posiada w tej chwili archiwum obejmujące blisko 89 tysięcy protokołów sekcyjnych, a więc materiał ogromnie wartościowy.

Korzystając z uprzejmości prof. dr JANINY KOWALCZYKOWEJ — kierownika Zakładu — która pozwoliła o-

bejrzeć te osobliwości, prosimy o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań.

— Kiedy Zakład Anatomii Patologicznej został założony i kto był jego pierwszym profesorem?

— Jest to jeden z najstarszych zakładów anatomii patologicznej w Europie Środkowej. Został założony w 1851 r. jako katedra samodzielna, na skutek narastania potrzeby współpracy klinik z zakładem sekcyjnym. Pierwszym kierownikiem katedry był profesor medycyny dr J. Dietl. W tym też czasie do Zakładu przeniesiono z klinik eksponaty, mające ogromną wartość naukową i dydaktyczną, m. in. zbiór profesora Biorkowskiego. Ale może przede wszystkim wyjaśnię, co to jest anatomia patologiczna. Otóż, jest to nauka o zmianach w budowie czyli zmianach morfologicznych. Zmiany występują w poszczególnych komórkach i w zbiorowiskach komórek, czyli tkankach i w całych narządach. Rola anatomii patologicznej w naukach lekarskich jest ogromna. Przede wszystkim jest ona podstawową w kształceniu przyszłych lekarzy, którzy nie mogliby się nauczyć rozpoznawania chorób nie widząc jak wyglądają zmienione przez chorobę narządy. Doceniając znaczenie tej dyscypliny Ministerstwo Zdrowia zorganizowało pracę anatomopatologiczną we wszystkich szpitalach prowincjonalnych, którymi opiekuje się jako specjalista wojewódzki.

— Czy mogę prosić Panią Profesor o kilka słów na temat działalności Zakładu?

— Działalność Zakładu wyraża się w jego pracy dydaktycznej, usługowej i naukowej. Praca dydaktyczna dotyczy zarówno studentów jak i lekarzy, którzy specjalizują się w zakresie anatomii patologicznej, a także i innych dyscyplinach jak — medycyny wewnętrznej i rentgenologii.

Praca usługowa jest bardzo rozbudowana. Może podam kilka cyfr dla jej zobrazowania — a więc w ciągu ostatniego roku Zakład przeprowadził — 1362 sekcje zwłok, 12.956 badań biopłucnych i 1.057 badań uzupełniających do sekcji zwłok.

— Jakież zagadnienia naukowe opracowuje obecnie Zakład?

— Ze względu na te olbrzymie zadania dydaktyczne i usługowe praca naukowa jest znacznie utrudniona i poświęcać jej można tylko niewielką część czasu wolnego od innych obowiązków. Nasza praca naukowa jest w zasadzie wielokierunkowa. Opracowujemy zagadnienia związane z chorobami krwi, nerek i serca, cho-

robami dzieci i niemowląt i wiele innych. Dwoma głównymi jednak kierunkami badań, którymi Zakład zajmuje się od wielu lat są badania nad nowotworami i gruźlicą. Zakład krakowski już przed wielu laty opracowywał sprawę doświadczalnego wywoływania raka u zwierząt pod wpływem różnych drażniących środków. Ostatnio opracowuje się zmiany w tkankach nowotworowych pozostających poza ustrojem w próbkach. Bada się również niezmiennie subtelne zmiany mikroskopowe występujące w nowotworach u ludzi. Drugim tematem jest badanie zmian gruźliczych u ludzi i zwierząt.

— Ile prac naukowych opublikowała Pani dotąd?

— Ja sama wydałam dru-

(Dokończenie na str. 4)

W obronie grzybów

Chodzi nie tylko o grzyby jadalne, zbierane do kucha, ale również i o trujące, bezmyślnie niszczone. Jak bardzo ubożeje z tego powodu rodzima flora!

Grzybom grozi kompletna zagłada. Z niewielką przesadą można powiedzieć, że na jednym borowiku przypada dziesięciu zbieraczy. W pogodne ranki, a nawet w słotne dni snuje się po lesie moc ludzi z koszykami. Nawet mniej szlachetne grzyby — np. kurki wygrzebywane są z ziemi palcami czy nożem. Mech w tzw. miejscach grzybowych zdzierany jest na dużych powierzchniach.

Sytuacja jest wyjątkowo trudna do opanowania. Tym bardziej, że żądza nie tyle jedzenia, ile znalezienia grzyba w „sportowym” znaczeniu obejmuje również rodziny strażyleśnej.

Wiadomo, że grzyb rozmnaża się nie tylko z grzybni, ale i z zarodników. Przy zbyt intensywnym zbiorze starych okazów praktycznie odpada jeden z naturalnych sposobów

rozmnażania się grzybów przez zarodniki.

Apelujemy więc do zbieraczy: jeśli chcą zapewnić sobie grzybobranie na przyszłość, powinni:

- 1) powstrzymać się od zbioru zbyt małych oraz starych, już owocujących grzybów (u borowika o starości okazy świadczy żółta „podszewka kapelusza”;
- 2) zaniechać zdrapywania mechu w miejscach grzybowych,
- 3) odwiedzać znane sobie miejsca grzybowe nie częściej jak co 3 dni,
- 4) nie wrywać grzyba z grzybni i nie ścinać go, lecz delikatnie wykręcać.



Ogródki działkowe to nie tylko schłonne grządki tak połączonych w gospodarstwie domowym jarzyn. Na 300 m kw. ziemi można również obok warzyw i kwiatów złożyć kilka barci pszczół. Jedno drugiemu nie przeszkadza, a jest doskonałym antidotum na zgiełk miejskiej ulicy.

W ogródkach działkowych

Zawrotne, codzienne tętno życia miejskiego, w którym współczesny człowiek tkwi bardzo mocno, jest coraz częściej przyczyną nerwowych schorzeń nekających dzisiaj niemal każdego mieszkańca globu ziemskiego. Jak temu zapobiec? Jednym z doskonałych sposobów uspokajających są miejskie ogródki działkowe.



Podczas gdy jedni pielęgnują warzywa, doglądają pszczoł, sadzą kwiaty, inna grupa działkowców zajmuje się sadownictwem prowadząc na własne konto i ryzyko wiele ciekawych doświadczeń, np. szczerpiąc na gruszy czy jabłoni kilkanaście odmian owoców, na czereśni jabłka czy vice-versa.

P.S. Pracownice Ogród Działkowych na Dębnikach założone zostały w 1933 r. i zrzeszają w chwili ponad 280 działkowców.

Fot.: J. Lewicki

NOWOŚCI TECHNICZNE

NOWA „WARSZAWA” OSZCZĘDNIJSZA

Wypożyczenie popularnych „Warszaw” w silniki górnazaworowe przyniesie poważne zwiększenie mocy (z 55 KM do 75 KM) i zmniejszenie zużycia paliwa o ponad 2 litry na 100 km. Przy rocznej produkcji „Warszaw” sięgającej 20 tys. wozów gospodarka zaoszczędzi — z tytułu zmniejszonego zużycia paliwa — około 60 mln zł. Z innych ciekawych prac technicznych prowadzonych w warszawskiej PSO wymienić należy zmniejszenie zużycia blachy o 146 kg na każdy samochód, czyli o ponad 13 proc. Tak znaczną oszczędność uzyska się w roku bieżącym dzięki poprawie konstrukcji tłoczników.

KLIMATYZACJA W WAGONACH
Działem konstruktorów przemysłu taboru kolejowego jest nowoczesny wagon osobowy. Jest on — w porównaniu z wagonami produkowanymi dotychczas — znacznie lżejszy (wagi zaledwie 51 ton) oraz posiada urządzenia klimatyzacyjne, co jest dużą nowością w krajowym budownictwie sprzętu kolejowego. W roku 1963 rozpocznie się seryjną produkcję nowych wagonów. Będą one przeznaczone na eksport.

STATKI Z GDANSKA

W roku przyszłym założona zostanie w Stoczni Gdańskiej stocznia pod wielką bazą rybacką 9800 TDW. Będzie to nowoczesny statek-przetwórnia wyposażony w

silnik wysokoprężny o mocy 5000 KM. Również w roku przyszłym stocznia uruchomi seryjną produkcję trawlerów-przetwórn 1250 TDW z napędem motorowym o mocy 2000 KM. Trawlery te rozwiążą błąd szybkość 12,5 węzła i podejmować rejsy trwające do 80 dni. Charakterystyki techniczne statków budowanych w Stoczni Gdańskiej stawiają producentów w rzędzie najlepszych stoczni na świecie.

Z SZYBKOSCIĄ 72 KM/GODZ.

Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych umieściła w swoich planach technicznych skonstruowanie nowoczesnej przewijarki do bawełny. Maszyna ta pracować będzie z dużą prędkością — przewijanie bawełny odbywać się będzie z szybkością 72 km/godz.

Przewijarka wyposażona zostanie w urządzenie do odmuchiwania pyłu. Konstruktorzy spodziewają się zwiększyć wydajność i polepszyć jakość przedzi.

ZURAW NA PODWOZIU SAMOCHODOWYM

Na podwoziu samochodu ciężarowego A-80 umieszczą konstruktorzy żuraw o udźwigu 8 ton. Będzie on wyposażony w wieżę obrotową napędzaną hydraulicz-

nie. Samojedźny żuraw znajdzie szerokie zastosowanie w transporcie — przy pracach załadunkowych oraz w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym — przy pracach montażowych.

PIEC-GIGANT

Opracowano założenia projektowe nowoczesnego pieca obrotowego służącego do wypалу klinkieru w cementowniach. Piec ten posiadać będzie długość 143 m i średnicę 3,8 m; jego wydajność wyniesie 800 ton klinkieru na dobę. Założenia projektowe tego pieca odpowiadają tendencjom rozwojowym współczesnej techniki — w cementowniach instaluje się coraz większe i wydajniejsze jednostki.

W JELENIEJ GÓRZE — JAK U „ZEISSA”

Bardzo ambitne są plany Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej. W najbliższych latach fabryka ta uruchomi produkcję szkieł optycznych na bazie ziem rzadkich (lantanowych) przeznaczonych na obiektywy fotograficzne wysokiej klasy, soczewek do reflektorów kinowych oraz importowanych dotąd szkieł okularowych dwuogniskowych z niewidoczną linią podziału.

Tutaj plewając pietruszkę, marchewkę i buraczki, czy też pielęgnując grządkę zserwonych róż doskonale odpoczywa się po pracy, regeneruje nadwątleną siłę. Takiego zdania jest wielu działkowców hodujących warzywa i kwiaty na działkach w Dębnikach.



Kartki z kalendarza

Zastępstwo urlopowe

Urlopy w pełni. Korzystając z jakiejś takiej pogody większość pracowników różnych biur i instytucji wyjechała na urlop. Tym niemniej biura pracują normalnie i człowiek często chce tam coś załatwić czy poprosić o informację.

I teraz zaczyna się popis „absolutnej niemożności”. W sekretariacie człowieka dowiaduje się kto zastępuje pana X. Idzie więc do niego a tam siedzący za biurkiem pan czy pani, powiada: z rozbrajającym uśmiechem: Ja zastępuje kolegę X ale zupełnie nie orientuję się w tej sprawie. Kolega X uraca w dniu tym i tym.

Czyli trzeba miesiąc poczekać aż wróci pracownik, który się „orientuje”.

Tego rodzaju postępowanie spotyka się niestety bardzo często. Podejrzewam, że ten brak orientacji w sprawach naprawdę niezbyt skomplikowanych, to po pierwsze bimbanie z interesanta, a po drugie niechęć „zastępcy” do wykonania dodatkowego wysiłku.

Dlaczegoż u diabła siedząc cały rok w jednym pokoju naprzeciwko siebie, pracując wiele lat w jednej instytucji sprawy prowadzone przez jednego pracownika są tak wielką tajemnicą dla drugiego?

W rezultacie przez dwa miesiące letnie praca idzie jak przysłowiowa krew z nosa, chociaż pensja leci szparko w normalnej wysokości. (bz)

8-10 mln złotych wypłaca codziennie PZU

W roku ubiegłym Państwowy Zakład Ubezpieczeń (PZU) dokonał 141.468 wypłat z tytułu ubezpieczeń życiowych, 535.893 — z ubezpieczeń dobrowolnych (od ognia, kradzieży, nieszcześliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnych itp.) — a z tzw. ubezpieczeń obowiązkowych (budynki, uprawy, zwierzęta gospodarskie itp.) — 453.424.

Razem wypłacił PZU w zeszłym roku osobom i instytucjom ubezpieczonym okragłą sumkę 2.500.000.000 zł. Wynika więc s.a.d., że codziennie, każdego dnia PZU wypłaca ubezpieczonym 8-10 mln zł.

W r. 1960 kwoty te ulegną, jak się przewiduje, w związku ze stratami powodziami, bardzo znaczącej podwyżce. (p)

Okulary dla telewizorów i kierowców

PRAGA

W Czechosłowacji wyprodukowano specjalne okulary do oglądania audycji telewizyjnych. Okulary te zapobiegają zmęczeniu oczu, zjawisku bardzo często spotykanemu wśród telewizorów, a wywołanemu rodzajem światła emitowanego przez ekran telewizyjny.

Nowe okulary polepszają jasność obrazu oglądanego na szklanym ekranie.

Okulary tego rodzaju nadają się również dla kierowców samochodowych. Zwiększają one widzialność w trudnych warunkach jazdy we mgle.

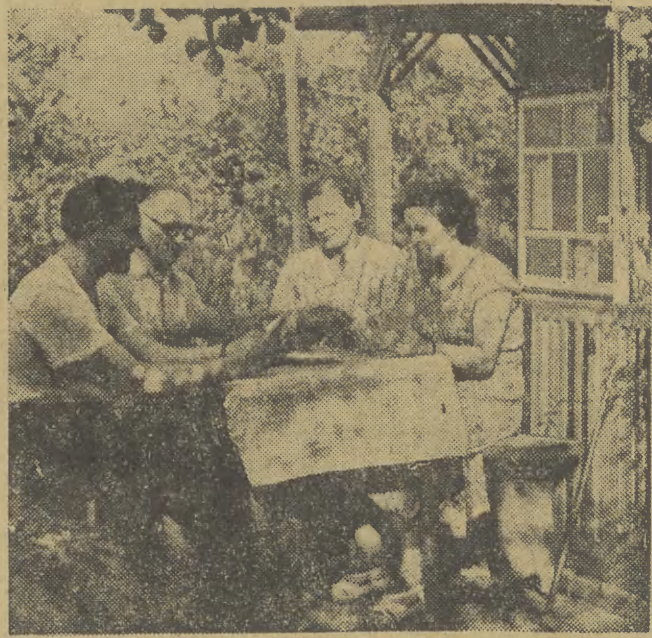
Grali „do upadłego” ...

NOWY JORK

Pianista Ben Sherman i perkusista Rex Amos pobili dotychczasowy „rekord świata” w grze: grali oni 81 godzin i 20 minut w jednym z klubów w mieście Portland (USA).

Poprzedni „rekord” wynosił 72,5 godziny.

Po przerwaniu „koncertu” rekordzistów musiano odwieźć do szpitala.

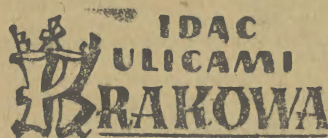


Partyka brydż-remi, rozegrana przed altanką w ogródku działkowym, jest wspaniałym odpoczynkiem dla nerwów.

17

Sierpnia

Środa

Jacka
Anastazego

Eksmisja niezbędna

Rosną sobie domy z czerwonej cegły przy ul. Pasterskiej. Im wyżej pną się mury tym niższy wydaje się... komin kotłowni c. o. i co za tym idzie coraz mniejsza odległość dzieli wyłot kominu od okien mieszkań. Nie trzeba tłumaczyć jak takie sąsiedztwo jest przykre dla lokatorów. Mogą coś o tym powiedzieć panie domu, które godzinami bezskutecznie starają się obmyć ramy z sadzy i pyłu. Komin ciepłowni nie jest tu niestety wyjątkiem. Ma swoich równie złośliwych kamratów w pobliskiej fabryczce odlewniczej.

Mieszkańcy nie mogą się odciąć pięknym za nadobne i dlatego prosimy władze dzielnicowe albo o odpowiednie wydłużenie kominów albo o wyeksmitowanie całego tego kłopotliwego towarzystwa gdzieś daleko poza zabudowania mieszkalne. (wi)

W Krakowie powstaje Spółdzielnia Pracy Nauczycieli Języków Obcych

W lokalu Studium Języków Obcych AGH odbyło się wczoraj zebranie informacyjno-organizacyjne związane z utworzeniem w Krakowie Spółdzielni Pracy Nauczycieli Języków Obcych. W zebraniu tym wzięli udział przedstawiciele Kuratorium, ZNP, lektorzy oraz delegaci Spółdzielni Nauczycielskiej „Lingwista” w Warszawie.

Sprzedawcom — pod rozważę

Młode jarzyny szybko wiadną i psują się już podczas przewożenia, magazynowania i sprzedaży. Nie zawsze może zapobiec temu naturalnemu procesowi nawet dobra organizacja transportu, starania o jak najszybsze dostarczenie owego nietrwałego towaru do rąk klienta. Odnoś się to zwłaszcza do owoców importowanych z dalekiej Bułgarii.

Zjawisko psucia warzyw wydaje się być niedostrzegane przez eksponentów sklepów. Kładą oni na wagę wszystkim „jak leci”. Czy sprzedawcy warzyw i owoców uważają, że liczy się tylko zarobek przez nich pieniądz? I to jeszcze nie całkiem uczciwą drogą, gdyż przedsiębiorstwa handlowe zawsze odliczają na straty pewien procent. (z)

Zabierzów w modzie

Dwa dni wolne od pracy stały się hasłem do gremialnego opuszczenia szacownych murów starego Krakowa. W tym okresie kolej przewiozła o 50 proc. pasażerów więcej niż normalnie. W ubiegłą sobotę kasy dworcowe sprzedawały ponad 25 tysięcy biletów, w niedzielę — 18 tysięcy.

Szczególnie duży ruch notowano na trasach podmiejskich: do Zabierzowa, Krzeszowic, Wieliczki, Niepokleń itp. Niepewna pogoda odstraszyła bowiem wielu wycieczkowiczów od udania się w dalszą podróż. (hs)

Pachnące innowacje czyli w krakowskim „Miraculum”

Nie będzie wcale przesady, jeśli stwierdzimy, że niektóre kosmetyki krajowej produkcji zaczynają z powodzeniem konkurować ze znanymi firmami zagranicznymi produkującymi w tego typu produkcji. W czołówce tych ambitych, rodzimych producentów pachnących artykułów idzie nasze krakowskie „Miraculum”. Kiedy dyrektor techniczny fabryki mgr St. Szelaż był ostatnio we Francji celem wymiany doświadczeń z zakresu kosmetyki, usłyszał rzecz wręcz niebywałą — wedle francuskich znawców, niektóre gatunki krakowskich perfum i wód kwiatowych nie ustępują francuskim pod względem jakości. Różnica tkwi jedynie w... opakowaniach. Istotnie, nasze stereotypowe flaszki, nie mają w sobie nic z oryginalności — a tymczasem jak cię widzą tak cię piszą. Przydałoby się, aby plastycy pokusili się o wprowadzenie na tym polu większych i szybszych zmian. Czekamy na rewelacje. Przydałoby się też, by Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego przydzieliło nieco lepsze jakościowo kartony na opakowania.

Na zdecydowaną zmianę w opakowaniach kosmetyków

czekamy nie tylko my, krajowi odbiorcy, ale także — się! — zagraniczni. Niewielu pewnie Eksportników zdaje sobie sprawę, że krakowska Fabryka Kosmetyków „Miraculum” już drugi rok z powodzeniem eksportuje swoje wyroby. Eksportuje do NRD, na Węgry, do... Kanady na zamówienie tamt. Polonii, do Związku Radzieckiego i dalekiej Nigerii. Eksportujemy kremy oraz wody kwiatowe i perfumy.

„Miraculum” produkuje dziś w sumie ok. 130 asortymentów, w tym ok. 20 gatunków wód oraz ok. 10 gatunków kremów i mleczka do twarzy. Specjalnością fabryki są środki zapachowe, upiększające i do pielęgnacji skóry.

Czy wiecie, że aby zaspokoić pragnienie dziesiątek tysięcy pięknych pań w kraju, „Miraculum” musi produkować miesięcznie 20—25 tysiąclitrowych kamionek wód kwiatowych. Oczywiście poważna z tego część przypada na sam Kraków. Niestety upodobania w zakresie perfum wybitnie zmalały — dawniej bowiem, jeszcze rok temu, „Miraculum” produkowało dwa razy tyle. Zmniejsza się wybitnie zapotrzebowanie zwłaszcza na perfumy. A szkoda, bo zapachy są coraz bardziej przyjemne i kuszące. Np. ostatnio ukazały się orientalne perfumy „Ohayo” — zdaniem wytwórcy b. dobre.

Z nowości, fabryka przygotowuje m. in. Miradont extra — zapas do pasty do zębów, szaszki perfumowane do bielizny, zapas kredki do warg w oryginalnym opakowaniu (na wzór francuskich), śmietankę ziołową do zmywania twarzy — b. udany artykuł produkowany na ekstrakcie z ziół. W przygotowaniu jest też jacejczny szampon perlisty w butelkach, bądź w poduszeczkach igelitowych. Interesując także wygląda zasyпка dla dzieci w oryginalnym opakowaniu.

Ukaże się w sprzedaży już w IV kwartale br.

Na 1961 r. przygotowuje się dla pań krem biologiczny do każdej cery, puder w kremie, oraz proszek do zębów silnie się pieniący.

Wiele artykułów, które cieszą się ogromnym powodzeniem, jak np. olejek do opalania czy do włosów — mogłoby być przekazywane na rynek w znacznie większej ilości. Niestety ciągle brak szkła kosmetycznego, konkretnie butelek, hamuje tok produkcji. Hamująco wpływają też na tempo produkcji wszelkiego typu uzgadniania cen na różnych „szczeblach”. Tak więc od recepturalnie gotowego produktu do „wypuszczenia” go na rynek, upływa nieraz pół roku. Np. wspaniała śmietanka ziołowa do zmywania twarzy, która poprawiałaby cerę niejednej pani, nie może ukazać się na rynku, bo fabryka ciągle czeka na ostateczne ustalenie ceny opakowania produktu! (cz)

Przypominamy...

...że w Igołomii w klasycystycznym pałacyku — siedzibie Stacji Archeologicznej IHIKM PAN jest czynna wystawa archeologiczna. Wystawa ta obrazuje dzieje osadnictwa na terenie tzw. zespołu Igołomskiego, tj. obszaru nadwiślańskiego między Krakowem a Sandomierzem od czasów neolitu. Wystawa czynna jest codziennie w godzinach od 9 do 17. Oprócz tego w oddalonym o 1 kilometr Zofopolu można zwiedzać rezerwat archeologiczny zawierający kilka placów garnceńskich z okresu rzymskiego zachowanych w takim stanie w jakim zostały odkryte.

Dojazd autobusami PKS na Proszowice, Koszycy i Kazimierz Wielką przez Brzesko Nowe. Odległość od Krakowa — 28 km dobrą asfaltową szosą. Na miejscu jest stała przewoźnica PTK. Jak dotychczas ta interesująca wystawa zwiedziło tylko 16 wycieczek.

Notatki filmowe

„105% alibi”

Bardzo to jest przyjemne, jeśli film, który z początku wydaje się przeciętny i szablonowy, w miarę upływu czasu staje się coraz ciekawszy. Tak jest właśnie przy okazji czechosłowackiego „kryminału” pt. „105% alibi”: od momentu, kiedy jak się wydaje do końca filmu będzie już tylko nudny pokaz pracy policji śledczej, która ma już przecież w ręku mordercę i przekonujące dowody poszlakowe, a brakuje jej już tylko zeznania podejrzanego (co wydaje się tylko prostą formalnością, mogącą najwyżej ułatwić pracę sądowi) —

akcja właśnie zaczyna nabierać rozpędu!

W rezultacie nawet ci, którzy takie zagadki nie pasjonują — są tym razem wyraźnie zmuszeni do... myślenia nad rozwiązaniem kryminalnego „problemu”. Wychodzą więc z kina na pewno zadowoleni i z pasjonującej „krzyżówki” i z dobrej gry aktorów i z kulturalnego sposobu zrealizowania tego filmu, sławannie i konsekwentnie unikającego koturnowości, tak denerwującej w niejednym nawet niezłym filmie kryminalnym.

Co jeszcze z tego wszystkiego wynika? Ano, przy okazji rozszerzenia się (zamiast zawężania, jak to czasem bywa) kręgu podejrzanych o morderstwo, a potem o morderstwa, kradzieże i różnego rodzaju przekroczenia — wychodzi na jaw rzecz, która widzowi siedzącemu w kinie wydaje się zabawną, ale w gruncie rzeczy ucale taka zabawna nie jest: okazuje się natomiast, że gdziekolwiek dobrze się poszuka, tam się znajduje jakieś przekroczenie, jeśli już nie przestępstwo. Może to i niezbyt przyjemne, chociaż i chyba w dużym stopniu prawdziwe. Zresztą jeden kryminalny film (choćby nawet dobry jak ten właśnie), to nie statystyka i nie źródło wiedzy o życiu, proszę więc zbyt wiele wniosków z tego nie wyciągać i nie oglądać się na sędziów w kinie z myślą: „ciekawo, co na przykład ten znalazł!”... (rob)

Dziękujemy...

...za list i pozdrowienia dla całej Redakcji „Echa Krakowa” od dzieci przebywających na kolonii w Kocierzku (pow. Żywiec) zorganizowanej przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy



Dziś w Teatrze Rozmaitości piętusze po przerwie wakacyjnej przedstawienie — baśni L. Rydla „Zaczarowane koło”. Na naszym zdjęciu jedna ze scen sztuki.

Fot. Nowicki

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

ROZMAITOŚCI godz. 19.15 „Zaczarowane koło”.
Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Pół zartem pół serio” (USA).
WANDA 15.45, 18, 20.15 „U progu ciemności” (ang.). SZTUKA 15.30, 18, 20.50 „Młodość po południu” (USA). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Świadek oskarżenia” (USA).
WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Casino de Paris” (fr.-wl.).
ME. GWARDIA (Lubisz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Siódme niebo” (fr.-wl.).
WZROS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Jeździec znikąd” (USA).
KRAKUS (Al. Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Kłopotliwy wnuczek” (USA).
ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Falsz” (CSRS).
ZUCH, KIEPARZ — nieczynne.
CASSINO (Bilwy pod Leninem) ok. 20.15 „Akt oskarżenia” (USA).
CRACOVIA (Al. Puszkina) ok. 20.15 „Rebe” (USA).
MELUDIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Poznane nocy” (fr.).
WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Pigułki dla Aurelii” (pol.).
SYGNAŁ (Ogród Strzel.) ok. 20.30 „Tańczymy wśród gwiazd” (aus.r.).
MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci: 16 i 17 „Wielka rzeka Ob” i in.; 18, 20 „Raj kapłana” (ang.).
CHEMIK (Borek Falecki) 19 „Zobaczmy się w niedzielę” (pol.).
DOM ZOŁNIERZA (Lubisz 48) 15.45, 18, 20.15 „Oni ocalili Londyn” (ang.).
KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Biedni ale piękni” (wl.).
MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.30 „Los człowieka” (radz.).
ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 17, 19.15 „Zołnierze” (USA).
TECZA (Pras’a 53) 19.30 „Spotkamy się w niedzielę” (pol.).
ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka) 17, 19 „O życie dziecka” (ang.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1) 15.45, 18, 20.15 „Zakończona się dziewczyna” (radz.).
MALA SALA 17, 19.15 „Niebezpieczny wiek” (arg.).
ŚWIATOWID (Al. Lenina) 15.45, 18, 20.15 „Wozy jadą na zachód” (USA).
MALA SALA 17, 19.15 „Wszystko o Ewie” (USA).
AKTUALNOŚCI (Pl. Centralny) 15 Program dla dzieci: 18 „Antoni Czechow”; 17 „Diabelski wynalazek” (CSRS); 19 „Poznajnia” (pol.).
SPINKS (Majakowskiej)

Jednym zdaniem

ZAPRAWDĘ nietłwo trafić na ulicę Pasterską, bo od strony ul. Grzegorzkiej brak jakiegokolwiek tabliczki informującej o nazwie tej pięknej ulicy...

CZYTELNIK zwraca nam uwagę, że przejazd kolejowy przy ul. Dekerta, na którym jakiś czas temu miał miejsce wypadek motocyklowy, jest stanowczo zbyt słabo oświetlony bocznymi lampami ulicznymi.

JEDNA STRONA Placu Kolejowego — Dworzec — staje się coraz bardziej nowoczesna, podczas gdy druga strona, gdzie wyrastają coraz to nowe kioski, budki i stragany przypomina coraz bardziej jakieś prowincjonalne targowisko. (eo)

Telewizja

Środa. Godz. 18.35 „Taaka ryba” — rep. 19.05 „Śladami 5-ciu kół olimpijskich” — rep. filmowy. 19.30 Dziennik. 19.55 „Trzej z X-go pawilonu” — program dokumentalny. 20.35 Film. 20.50 „Zielona trzcina” film.

Czwartek. Godz. 18.30 Aktualności. 18.50 Historia pewnego lotu — rep. 19.30 Dziennik. 19.55 W Ośrodkach Przygotowań Olimpijskich — rep. film. 20.10 Kronika Filmowa. 20.20 Teatr Kobra: „Strach ma wielkie oczy” widowisko. 21.35 Wiadomości.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9—15). SUKIENICE „Galeria malarstwa polskiego w XVIII i XIX” (40—15). DOM SZOŁAYSKICH, Pl. Szczepański 9 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII” (10—15).
PALAC SZTUKI, Pl. Szczepański 4, Wystawa szkiców i rysunków.
SALA WYSTAWOWA, Smoleńsk 9, Wystawa pt. „Bitwa pod Grunwaldem”.
DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3, Wystawa drzeworytów J. Kamińskiego (10—18).
KRZYSZTOFORY, Szczepańska 2, Wystawa fotografii Edwarda Hartwiga (10—18).

Dyżury

CHIRURG, INTERN.: Trynitarska 11. POŁOŻN.: GINEKOLOG.: Prądnicka 37. NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Kopernika 38. GRZULICZY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Zakrzówek.

POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGORZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNKOWE tel. 422-22. STRAZ POŻ. tel. 433-33.

Apteki

Grodzka 17. Pl. Matejki 2. Boh. Stalingradu 77. Senatorska 5. Bronowicka 38. Borek Fal. Załoplańska 69. Nowa Huta: Osiedle A-31, Bl. 3-B.

Radio

NA ŚRODĘ

Godz. 15.30 Dla dzieci starszych słuch. pt. „Skarb”. 16.20 Muzyka. 16.45 Dziennik. 17.00 Beethoven: Koncert fortepianowy Es-dur op. 73. 17.55 Aud. dla młodzieży. 18.15 Piosenki. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka. 19.20 „Zaczarowane koło” słuch. wg sztuki L. Rydla. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Taneczna PR. 22.10 „Na wsi attyckiej”. 22.40 „Felleton o balecie”. 23.10 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA CZWARTEK

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.15 Muzyka. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.45 Muzyka. 9.40 Magazyn Ziemi Zachodniej. 10.00 Francuska muzyka operowa. 10.45 „Problemy budownictwa”. 11.00 Ułubione arie operowe. 11.30 Muzyka. 12.05 Wiadomości. 12.20 Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości.



W Lesznie rozpoczęły się VI szybownicze mistrzostwa Polski. Bierzemy w nich udział 34 zawodników, 6 zawodniczek oraz 2 pilotów NRD — Dautman i Wisman. Na zdjęciu Tadeusz Góra przed startem do konkurencji. Fot. CAF

Pięć startów J. Szmidta i co z tego wynikło

Mamy już za sobą ostatni rajd naszych lekkoatletów przed wyjazdem na Olimpiadę. Pisaliśmy o blaskach zawodów w Zabrzu, w których wielu zawodników osiągnęło doskonałe wyniki i potwierdziło swą świetną formę. Niestety, nie da się ukryć wręcz niechęśliwego pociągnięcia kierownictwa PZLA odnośnie startu na-

szego rewalacyjnego „kan-gura”, który przed tygodniem ustanowił nowy rekord świata, osiągając w trójskoku 17,03 m. Pisaliśmy przed kilkoma dniami, że J. Szmidt powinien odpuścić i całą uwagę skierować na Olimpiadę. Tymczasem innego zdania było kierownictwo PZLA i zezwoliło mu, bądź też zleciło pięć startów, z których nic dobrego nie wyszło. Wprawdzie w biegu na 100 m J. Szmidt potwierdził doskonałą formę (10,5 sek.) o czym wszyscy wiedzieli, natomiast wielki zawód sprawił w swej koronnej konkurencji.

Rekordzista świata startował w pierwszym dniu w biegu na 100 m i w skoku w dal (słaby wynik — 7,05 m) a w drugim dniu dwukrotnie biegi na pierwszej zmianie w sztafecie 4x100 m, aby później wystąpić w trójskoku. Oczywiście zmęczenie dało znać o sobie i J. Szmidt po kilku spalonych skokach w najlepszym wypadku na kompromitującą dla niego odległość — 15,66 m. Wprawdzie można tłumaczyć ten wynik bardzo słabym rozbiegiem, który ponadto jest bardzo krótki, czego potwierdzeniem są też bardzo przeciętne wyniki Krzesińskiej i Bibrowej w skoku w dal. Niemniej pokonanie „rekonwalescenta” Malcherczyka zaledwie o 2 cm wyraźnie wskazuje, że po 4 startach J. Szmidt w 5 starcie był wyraźnie zmęczony i skakał poniżej swoich możliwości. Cate szczęście, że nie przynętała się do tego jeszcze jakaś kontuzja, która uniemożliwiłaby rekordzistę świata start w Rzymie. (JAF)

W Zakończeniu w eliminacji do mistrzostw okręgu krakowskiego pierwsze miejsce zajęli rajdowcy „Smoka” Kraków przed TKM Zakopane i LPZ Nowy Targ.

Rajd był doskonale zorganizowany — opowiada nam prezes krakowskiego okręgu PZLA, inż. A. Kurek. — Skala trudności przewyższała nawet każdy poprzedni etap rajdów tatrzańskich. Zawodnicy mieli do przebiegnięcia dwie pętle, z tym, że na drugiej limity przejazdu były „wystrubowane”. Interesujące „ustawiono” także odcinki jazdy stylowej. Pociągający jest również fakt, że organizatorzy imorezy przykładowo ukarali niesubordynację członka kadry narodowej — Markowskiego, dyskwalifikując go za przekroczenie regulaminowe — start bez kasku ochronnego.

O awans do ligi okręgowej

W dniu jutrzejszym odbędą się kolejne mecze piłkarskie o awans do krakowskiej ligi okręgowej. Wanda Nowa Huta spotka się ze Skawą Wadowice a Wieliczanka z Szekawianką. Rezerwa Hutnika Nowa Huta będzie pauzować.

Hutnik rozłącza opiekę nad LZS »Zabierzowianka«

Zarząd Klubu Sportowego Hutnik (Nowa Huta) postanowił rozciągnąć opiekę nad Ludowym Zespołem Sportowym »Zabierzowianka«. Niezależnie od pomocy organizacyjno-szkoleniowej Hutnik przekazał podopiecznemu LZS sprzęt sportowy w postaci 13 par butów piłkarskich i kostiumów sportowych oraz piłkę nożną. Wartość przekazanego sprzętu wynosi ponad 6 tysięcy złotych.

ECHO SPORTOWE

Dziś o godz. 18 mecz piłkarski Cracovia — Spartak

Za kilka godzin rozpocznie się na stadionie przy al. Puszki międzynarodowe spotkanie piłkarskie Cracovia — Spartak (Warszawa).

Drużyna Spartaka jest pierwszoligowym zespołem bułgarskim, mającym w swym składzie kilku reprezentantów kraju. Warto dodać, że w niedzielę goście pokonali w Gdańsku tamtejszą Lechię 5:3, przy czym dobrą grą wyróżnili się: Nikołow, Kologerow, Kostow, Stefanow oraz reprezentacyjny bramkarz bułgarski — Wolczanow.

Do zawodów Cracovia przystąpi w następującym składzie: Michno, Durniak, Konopelski, Klaput, Ma-

larz, Jarczyk, Frasek, Swoboda, Manowski, Suder, Ankus. Rezerwa: Szuka, Buda i Ziabka. Początek tego interesującego spotkania o godz. 18.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Wioska olimpijska w Rzymie tętni życiem. Niemal co godzina przybywają do niej nowi goście. Wczoraj znajdowało się w Rzymie 850 zawodników i 83 zawodniczki z 30 państw.

Amerykańska pływaczka von Salza przeplętała 500 m st. dow. w czasie lepszym od oficjalnego rekordu świata — 10,05.1. Najlepszy dotychczasowy rezultat na tym dystansie należał do Australijki — Konrads i wynosił — 10,11,4.

W skład polskiej ekipy olimpijskiej wejdzie 285 osób. 170 zawodników występujących w 16 dyscyplinach sportowych oraz 28 zawodniczek reprezentujących nasze barwy w 4 dyscyplinach. Sportowcom towarzyszyć będzie m. in. 31 trenerów oraz 11 kierowników ekip.

Piłkarze Wawelu przed trudną przeszkodą

Najbliższy mecz piłkarski z Garbarnią ma dla Wawelu ogromne znaczenie. Wojskowi zajmują bardzo niekorzystną pozycję w tabeli rozgrywek i w tej sytuacji każdy zdobyty punkt liczą niemal „na wagę złota”.

Nasi piłkarze mają wybitnego pecha — mówi sekretarz klubu mjr M. Więcek. — Na ogół grają dobrze a mimo to schodzą z boiska pokonani. Najlepszym tego przykładem ostatni mecz z Cracovią. Ka-

dy z bezstronnych widzów przyzna, że z przebiegu tego spotkania powinniśmy uzyskać przynajmniej wynik remisowy — jeśli nie zwycięstwo. A tymczasem straciliśmy obydwa punkty.

Obecnie znów stajemy przed bardzo trudną przeszkodą, jaką stanowi Garbarnia w dodatku na swym boisku, znacznie krótszym od naszego. Jeśli nasi piłkarze zagrają równie dobrze, jak w meczu z Cracovią (nie popelniając przy tym tych błędów, jakie widzieliśmy w spotkaniu z białoczerwonymi) to z sobotniego meczu na Ludwinowie powinniśmy wyjść obronną ręką.

W spotkaniu z Garbarnią chcemy uszczknąć przynajmniej jeden punkt. Znajdujemy się przecież w strefie zagrożonej spadkiem i jeśli nie zaczniemy zdobywać punktów to nie nas nie uchroni przed degradacją. Toteż do meczu przygotowujemy się bardzo sumiennie, gdyż toczyć się on będzie niejako o nasz ligowy byt.



Nasze najlepsze zawodniczki w biegu na 100 m. Od lewej: Wieczorek, Janiszewska i Rychterówna.

Fot. CAF

W jakiej kolejności wyjadą nasi olimpijczycy do Rzymu

Przedstawiciel „Echa” odwiedził wczoraj biura Polskiego Komitetu Olimpijskiego przy ul. Frascał w Warszawie. Został tam wzmocniony ruch. W każdym pokoju turyści działaczy, trenerów, dziennikarzy i interesantów. Wyraźnie odczuwa się, że termin Igrzysk Olimpijskich zbliża się szybkimi krokami. — Mamy już szczegółowo uzgodniony z „Lotem” harmonogram odjazdu naszych ekip olimpijskich — informuje nas kierownik biura PKOl p. Roman Giedła. — Nasi reprezentanci udadzą się do „Wieżnego Miasta” w dziewięciu grupach. Proszę, oto szczegółowy plan wyjazdów.

Studiujemy go. Pierwsza z grup wystartuje do Rzymu w sobotę 26 bm. Będą to piłkarze i członkowie kierownictwa tej dyscypliny sportu. Odlecia o Okęcia o 7,30 rano. Jeszcze przed południem bę-

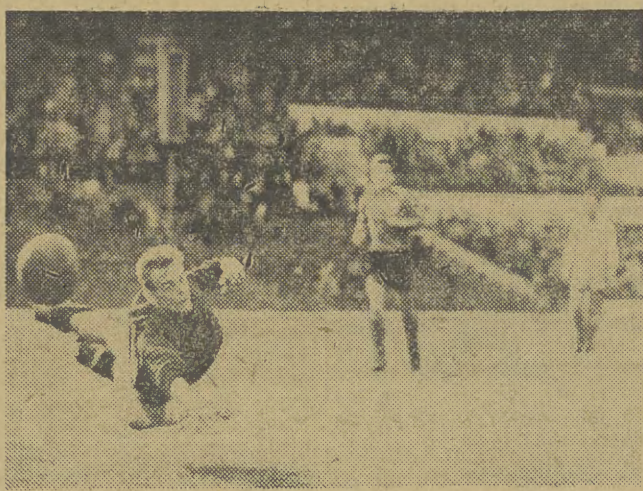
dą na miejscu Igrzysk i wtedy w Villaggio Olimpico oficjalnie wciągnięta zostanie na maszt białoczerwona flaga.

Następnego dnia, w niedzielę 27 bm. także o godz. 7,30 rano opuści Warszawę druga grupa olimpijczyków. Tworzyć ją będą bokserzy, hokeiści na trawie i kajakerzy. Odlot trzeciej grupy złożonej z kolarzy, pięcioboiści, jeźdźców, zapasników i przywódców zaplanowany został na poniedziałek 28 bm.

I wreszcie odprowadzającą będą mieli trochę odpoczynku. Następna bowiem część ekipy odjedzie dopiero w dniu otwarcia Igrzysk — w czwartek 29 bm. Nie będzie ona liczną, bo złożoną tylko z 14 osób — wioślarzy i florecistów. Jeszcze mniej bo zaledwie 8 strzelców poleci do Rzymu 29 bm. Ale za to następnego dnia, w poniedziałek 29 bm. pojeżdżemy najliczniejszą grupą 49-osobową olimpijczyków, złożoną z lekkoatletów, zapasników (styl wolny) i florecistów.

Wyjazd siódmej grupy naszych reprezentantów zaplanowany został na 1 września. W dniu tym do walki o olimpijskie laury wystartują gimnastycy, gimnastyczki i dalsza część ekipy lekkoatletów. 2 września odjedzie tylko 6 szpadzistów i wreszcie 4 września odlecia z Okęcia pozostali lekkoatleci, szablisi i ciężarowcy.

Niewątpliwie liczne będzie grono osób zegnających na warszawskim lotnisku naszych sportowców. Jeszcze tłumniejszą stawią mieszkańcy stolicy, by powitać zawodników powracających z Rzymu oczywiście pod warunkiem, że wrócą oni stamtąd z sukcesami, których wszyscy naszymi reprezentantom serdecznie życzą. (Z)



„Orły” z Chicago w Krakowie

Po występie w stolicy, piłkarze AAC „Eagles” z Chicago zmierzają się w nadchodzący czwartek tj. 18 bm. z jedenastką Wisły.

W meczu z Wisłą zespół „Orłów” wystąpi w następującym składzie: Zadow (Kłokowski), Ślizowski, Tokarz, Tybor, Grabowski, Gronning (Kramer), Znamirowski, Uribe, Gryzik, Mróz, Zyzda (Kolata). W jedenastce Wisły zobaczymy natomiast „nową twarz” Miceusza z Kabla. Ciekawi jesteśmy debiutu w ligowej drużynie Wisły tego utalentowanego napastnika. Początek meczu o godz. 18.

Pięściarze Olszy będą trenować na... świeżym powietrzu

W nadchodzącym tygodniu sekcja bokserska KKS Olsza rozpoczyna treningi, niestety na... świeżym powietrzu, gdyż sala sportowa przy ul. Lubicz jest nadal nieczynna. Rozpoczęty w czerwcu remont sali przedłuża się w nieskończoność, a tu rozgrywki o mistrzostwo III ligi już się zbliżają. Pierwszy mecz Olszy z Cracovią odbędzie się w dniu 18 września. W takiej sytuacji trener Greni zdecydował się prowadzić zajęcia na boisku przy ul. Siedleckiego.

Sądźmy, że sprawą „maratonowego remontu” zainteresuje się KKKFiT, który finansuje „całą imprezę”.

„Dziwna” reprezentacja krakowskich tenisistów wyjechała do Kijowa

Wczoraj wyjechała na tournée do Kijowa reprezentacja tenisowa okręgu krakowskiego, w skład której weszli: kierownictwo — prezes mgr Gajewski i dr Szembek, zawodniczki — Fogelman, Skorkówna, Olszowska, Kucharska oraz zawodnicy — Gasiorek, Piątek, Maniewski, Radzio, Kubaty i Stasikowski.

Dla wszystkich sympatyków krakowskiego tenisa skład ekipy przedstawia się dziwnie. Jakto? W ekipie poza 2-osobowym kierownictwem znajduje się tylko 1 zawodniczka i 2 zawodników z Krakowa. Pozostali to tenisisci z Warszawy, Poznania i Śląska. Jeśli tak ma wyglądać reprezentacja naszego okręgu (nota bene bez trenera), to lepiej nie organizujmy kontaktów międzynarodowych — bo po co? Chyba, że planujemy wycieczkę turystyczną dla grona osób z różnych krańców kraju. (F)

TOTEK

W ostatnim losowaniu gry liczbowej „Toto-Lotek” stwierdzono 4 rozwiązania z 5 trafieniami premii — wygrane po 333,915 zł, 188 rozwiązań z 5 trafieniami zwykłymi — wygrane po 7,105 zł, 521 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 235 zł oraz 126,811 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł.